



nr 9
6 września
2012

ISSN 2084-6010

OFICJALNA GAZETA
KIBICÓW CRACOVII

CRACOVIA

1906

Krakowska Akademia

im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego



www.ka.edu.pl



**Pojedynek dwóch
zasłużonych,
markowych klubów**

A Łódź niech popłynie

**KIBICUJ
NASZYM!**

sobota
8 września
godz 19⁰⁰
Cracovia
ŁKS Łódź

fol. Maciej Gillert / Super Express

r e k l a m a

ecHini[®]
Muszyna

naturalna woda mineralna

**Najzdrowszy środek
dla sportowców
i dopingujących***

* stosować codziennie, bez ograniczeń



cytat

- Nie da się ukryć, że porażka bardzo boli. To było nasze piąte spotkanie w ciągu 13 dni i wyraźnie brakowało nam szybkości, płynności i konsekwencji w konstruowaniu akcji pod bramką rywala.

- trener Cracovii,
Wojciech Stawowy po meczu z Dolcanem

Klub	Gole	Pkt
1. Flota Ś.	8-0	15
2. Zawisza B.	12-1	13
3. Cracovia	6-4	10
4. Sandecja N.S.	4-7	9
5. Dolcan Ząbki	8-5	9
6. Termalica N.	9-4	9
7. Warta P.	7-5	8
8. Arka G.	5-3	7
9. Olimpia G.	5-5	7
10. Kolejarz S.	5-6	6
11. Miedź L.	6-7	6
12. GKS Katowice	6-6	5
13. Stomil O.	5-7	4
14. Okocimski B.	4-10	4
15. Bogdanka Ł.	5-9	4
16. ŁKS Łódź	4-9	4
17. GKS Tychy	1-5	3
18. Polonia B.	1-8	1

5 meczów = 10 punktów

Cracovia w pierwszych pięciu kolejkach ligowych zdobyła 10 punktów. To wynik całkiem przyzwoity, dający Pasom trzecią lokatę w tabeli. Podopieczni trenera Stawowego wygrali jak dotąd wszystkie mecze, jakie rozgrywane były w Krakowie - włącznie z meczem przeciwko Okocimskiemu, występującemu na Suchych Stawach w roli gospodarza. W Katowicach pełna pula wymknęła się Cracovii z rąk w ostatnich minutach, zaś w 5. kolejce, w meczu z Dolcanem w Ząbkach Pasy po raz pierwszy zeszły z boiska pokonane.



foto: M. Gillert/ Super Express

Pierwsze ligowe kolejki miały dać odpowiedź na ile przedsezonowe „napinanie mięśni” ze strony Cracovii przekładać się będzie na efekty punktowe. Po pięciu kolejkach można już powiedzieć, że Pasy faktycznie są dość mocarne i z całą pewnością będą należeć do zespołów ścisłej czołówki.

Po pięciu pierwszych kolejkach można też napisać o tym, kto wyróżnił się najbardziej w drużynie Pasów. Z całą pewnością bardzo pozytywnie zaskakuje Rok Štraus, który pod względem determinacji oraz wydolności może stanowić wzór do naśladowania.

Dobre debiuty zaliczyli też nowi zawodnicy Cracovii - Edgar Bernhardt i Łukasz Zejdlar. Wreszcie widać także, że nie tylko skuteczny w przedsezonowych sparingach Bałtowiec Dużyc to również bardzo istotne ogniwo zespołu, a jego brak dotkliwie osłabia Cracovię.

Miejmy nadzieję, że dziesięć punktów na koncie Pasów w najbliższy weekend urosnie o kolejne trzy oczka. Porażki, zwłaszcza na wyjazdach, zdarzać się zapewne będą, jednak jeśli w przyszłym roku mamy ponownie zagrać w Ekstraklasie, to stadion przy ulicy Kałuży powinien być - jak niegdyś - twierdzą nie do zdobycia.

Piłkarze Cracovii liczą na doping kibiców w starciu z ŁKS-em Łódź. W zeszłym sezonie oba zespoły występowały w Ekstraklasie, zaś obecnie zmierzają na jej zaplecze. Spadkowicze są dokładnie na dwóch przeciwległych biegunach: Cracovia jest trzecia w tabeli, zaś ŁKS jest w niej trzeci... od końca.

Paweł Mazur

WYNIKI PIERWSZYCH PIĘCIU MECZÓW LIGOWYCH CRACOVII (według kolejności rozgrywania):

GKS Katowice - Cracovia 1:1 (0:1)
Okocimski KS Brzesko - Cracovia 0:2 (0:0)
Cracovia - OKS Stomil Olsztyn 1:0 (0:0)
Cracovia - Arka Gdynia 1:0 (0:0)
Dolcan Ząbki - Cracovia 3:1 (2:1)

KOLEJNE MECZE CRACOVII W RUNDZIE JESIENNEJ:

Cracovia - ŁKS Łódź	8 września, godzina 19:00
Warta Poznań - Cracovia	14 września, godzina 16:00
Olimpia Grudziądz - Cracovia	19 września, godzina 16:30
Cracovia - Bogdanka Łęczna	23 września, godzina 19:00
Kolejarz Stróże - Cracovia	30 września, godzina 15:00
Cracovia - Zawisza Bydgoszcz	6 października, godzina 18:00
Termalica Bruk-Bet Nieciecza - Cracovia	14 października, godzina 14:00
Flota Świnoujście - Cracovia	20 października, godzina 15:30
Polonia Bytom - Cracovia	27 października, godzina 17:00
Cracovia - Sandecja Nowy Sącz	3 listopada, godzina 18:00
GKS Tychy - Cracovia	10 listopada, godzina 13:00
Cracovia - Miedź Legnica	17 listopada, godzina 18:00

Kontuzja Andraża Struny

W meczu z Dolcanem Ząbki w wyniku kontuzji z boiska przedwcześnie zejść musieli Vladimir Boljević i Andraž Struna. O ile w przypadku Boljevića uraz polegający na stłuczeniu ścięgna Achillesa jest dość powierzchowny i Czarnogórzec wkrótce będzie mógł wrócić do treningów, o tyle w przypadku Struny sytuacja jest poważniejsza. Zawodnik, który zadebiutował niedawno w pierwszej reprezentacji Słowenii miał w tym tygodniu wyjechać na kolejne zgrupowanie kadry, jednak uraz z Ząbek wykluczył taką możliwość. Wstępna diagnoza kontuzji stawu skokowego sugeruje dłuższą przerwę w treningach, jednak szczegółowe wyniki badań Andraża Struny w momencie oddania gazety do druku nie były jeszcze znane.

Trzymamy kciuki, mając nadzieję, że rehabilitacja utalentowanego zawodnika nie potrwa długo.

depesz

Strefa kibica ruszyła

Cracovia z internetową sprzedażą wejściówek!

27 sierpnia ruszyła internetowa sprzedaż biletów i karnetów na mecze Cracovii. Pierwszym meczem, na który można było kupić bilet za pomocą systemu internetowej sprzedaży było spotkanie z Arką Gdynia.

Po zarejestrowaniu się w serwisie www.strefakibica.cracovia.pl posiadając kartę kibica zakupić możemy bilet na dowolny mecz Pasów. Jeśli dotąd nie mieliśmy jeszcze karty kibica - by cieszyć się w pełni z nowego udogodnienia uprzednio będziemy musieli ją wyrobić.

depesz

Marcin Krzywicki w Wiśle Płock

Napastnik Marcin Krzywicki, pozyskany do Pasów w 2008 roku z Victorii Koronowo, w ostatnim dniu okienka transferowego zmienił barwy klubowe. Popularny „Krzyw” na zasadzie transferu definitywnego zamienił Cracovię na drugoligową Wisłę Płock.

Jako piłkarz Pasów Krzywicki wystąpił w 20 meczach Ekstraklasy, zdobywając w nich jednego gola. W minionym sezonie przebywał na wypożyczeniu w Ruchu Radzionków i w tym czasie przydarzyła mu się ciężka kontuzja, którą leczył do końca okresu wypożyczenia.

„Krzyw” zadebiutował już w nowej drużynie, notując przy tym prawdziwe „wejście smoka” - wbiegł na boisko w 66 minucie meczu i po kilkudziesięciu sekundach zdobył bramkę, dzięki której płoczanie na wyjeździe wygrali z Wisłą Puławą 1:0.

depesz

Kolejne występy Krzysztofa Szewczyka w kadrze Polski U-17

Zawodnik z szerokiej kadry I zespołu Cracovii, 16-letni Krzysztof Szewczyk strzelił bramkę w meczu reprezentacji Polski do lat 17. Niestety jego drużyna przegrała 2-3, a zawodników Pasów wszedł na boisko w 18 minucie. Mecz z Gruzją był rozgrywany w Staroźrebach w ramach XXVII Międzynarodowego Turnieju o Puchar Syrenki. W kolejnym spotkaniu tego turnieju przeciwko Cyp-

rowi Krzysztof Szewczyk również wystąpił (wybiegł w podstawowym składzie i przebywał na murawie do 80 minuty), jednak nie strzelił bramki, a zespół Polski w regulaminowym czasie zremisował 1:1, po czym przegrał w rzutach karnych 3-5. W spotkaniu o 7. miejsce Polacy wygrali natomiast 2:0 z Irlandią Północną, a Szewczyk pojawił się na boisku w 41 minucie.

hala

not. hala

Hokeiści Pasów inaugurują sezon zasadniczy

Już w tym tygodniu wznawia swe rozgrywki polska Ekstraliga hokeja na lodzie. Comarch Cracovia zmierzy się w pierwszym meczu sezonu zasadniczego z drużyną Neste Karawela Toruń. Mecz odbędzie się w Krakowie, na lodowisku przy ulicy Siedleckiego 7 września o godzinie 18:00. Zapraszamy serdecznie do przybycia i do wspierania głośnym dopingiem drużyny aktualnych wice-mistrzów Polski!

Kolejne mecze Pasów w Krakowie odbywać się będą: 14 września (z HC GKS Katowice) i 16 września (z Aksum Unią Oświęcim).

depesz

Emocje na „Ziemii Świętej” (2)



foto: Ula Hankla/terazpasy.pl

Terazpasy.pl

Czytaj codziennie!

idziemy na mecz

Maciej Madeja

Piłkarzy Pasów poniesie doping!



Uważam, że mecz z ŁKS-em wcale nie będzie dla nas łatwy, ale powinniśmy go rozstrzygnąć na naszą korzyść. Ba, wręcz musimy to zrobić!

Dotychczas sił i nadziei w sercu piłkarzom wleją nasi kibice, nie zrażeni porażką z Dolcanem. Między dwoma ostatnimi meczami na naszym stadionie liczba kibiców wzrosła o blisko tysiąc osób - to mówi samo za siebie! W najbliższą sobotę kibice nas nie opuszczą z tak błahego powodu, jak porażka wyjazdowa, a wręcz będzie ich jeszcze więcej, bo dzień i godzina rozgrywania meczu jest wymarzona. Ja ze swojej strony gorąco wszystkich zapraszam do odwiedzenia naszego stadionu w sobotę, bo naszym przybyciem i postawą musimy wręcz wymusić taką grę piłkarzy, by zapewnić sobie w ostatecznym rozliczeniu awans. Z takim wspaniałym stadionem i z takimi kibicami nie mamy prawa grać w pierwszej lidze - nasze miejsce jest w Ekstraklasie!

Uważam, że nasza ostatnia ligowa porażka z Dolcanem jest tylko wypadkiem przy pracy. Może to chwilowe załamanie, lub zmęczenie wynikające z maratonu spotkań granych co trzy dni, ale chłopcy na pewno szybko zdołają się z tego otrząsnąć i zrozumieją powagę sytuacji. Może zresztą przyda się im teraz taki zimny prysznic, by w kolejnych meczach grać jeszcze lepiej.

Cennik biletów oraz karnetów na mecze Comarch Cracovii

Karnety:

70 zł - uczniowie i studenci (wyłącznie za okazaniem legitymacji)
140 zł - normalny

Bilety:

1 zł - kobiety i dzieci - do lat 12.
5 zł - młodzież szkolna, studenci (wyłącznie za okazaniem legitymacji)
10 zł - normalny

MKS Cracovia SSA

Rezerwy też grają

Rezerwy Cracovii również zainaugurowały swoje rozgrywki. Podopieczni trenera Stanisława Owcy rozegrali do tej pory pięć spotkań, w których zdobyli 8 punktów - dwa razy wygrali, zanotowali dwa remisy i jedną porażkę. Drużyna Cracovii II zajmuje obecnie czwarte miejsce w tabeli grupy zachodniej czwartej ligi małopolskiej tracąc pięć punktów do liderujących Karpat Siewraw i cztery punkty do Soły Oświęcim oraz Orła Piaski Wielkie.

hala

CRACOVIA

Na zlecenie MKS Cracovia SSA

media kolorowe

Redakcja:

Paweł Mazur (red. wyd.), Robert Halastra, Joanna Korta, Artur Szeremeta.

Projekt graficzny i DTP: Ryszard Wachel

Zdjęcia: Serwis foto terazpasy.pl:

Biś Lisowski, Urszula Rutka,

a także Maciej Kmita i Maciej Gillert.

Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.

Adres do korespondencji: wydawnictwo@kolorowe.com.pl



Ślub Arona Chmielewskiego

19 lipca hokeista Comarch Cracovii i reprezentacji Polski Aron Chmielewski „zmienił barwy klubowe” - z drużyny kawalerów przeszedł do zespołu żonaty. W tym dniu w Bądzowie koło Lubina (województwo dolnośląskie) powiedział sakramentalne „tak” swojej narzeczonej Paulinie Kołtun. Ceremonię zaślubin prowadził Pastor Krzysztof Wójcik z Kościoła Zielonoświątkowego w Gdyni, którego członkiem jest Aron. 120 gości bawiło się potem na wspaniałym weselu w Dworku Parkowo-Palacowym w Bądzowie. Zabawa trwała do godziny trzeciej nad ranem i wszyscy wychodzili w pełni usatysfakcjonowani. Młoda Para wróciła teraz do Krakowa, gdzie mieszka na osiedlu Ruczaj, by Aron mógł jak najlepiej się przygotować do zbliżającego się sezonu.

Gratulujemy i życzymy wiele szczęścia na nowej drodze życia!

hala

W ostatnich tygodniach sfinalizowana została wymiana nawierzchni tak zwanego „małego boiska treningowego” na obiektach Cracovii przy ulicy Wielickiej 101. Umowa dotycząca wykonania inwestycji została zawarta wiosną tego roku.

– Poprzednia murawa, położona przed ponad siedmiu laty, wykazywała już bardzo duże zużycie, z uwagi na wyjątkowo intensywne wykorzystywanie – zarówno przez piłkarzy Cracovii, jak i poprzez użycie komercyjne. W tym roku udało nam się dojść do porozumienia z firmą Tamex w sprawie renowacji płyty boiska, czego efektem jest nowa, idealna nawierzchnia treningowa o wymiarach 55 x 37 metrów – informuje wiceprezes MKS Cracovia SSA, Jakub Tabisz.

Dzięki całkowitej wymianie murawy boisko treningowe odzyskało blask i może znów służyć z powodzeniem zawodnikom pierwszej drużyny, jak również piłkarzom rezerw i grup juniorskich.

– Demontaż murawy zajął około dziesięć dni. Nowa murawa to nawierzchnia produkcji holenderskiej firmy Greenfields, posiadająca certyfikat FIFA. Podbudowa boiska jest przepuszczalna i przed położeniem nowej płyty została gruntownie wyrównana. Trwałość tej murawy wynosi wiele lat, przy czym bardzo ważna jest jej należyta konserwacja. W pracach konserwacyjnych przedsiębiorstwo Tamex będzie jednak wspierać Klub – mówi Konrad Sobiecki, prezes firmy odpowiedzialnej za prace.

Przypomnijmy, że w sezonie letnim boisko jest oświetlane światłem o mocy 200 lux, zaś w zimie przykrywane jest ono balonem.

Poprzednia sztuczna murawa boiska została zdemontowana i przeniesiona bliżej budynku klubowego – w miejsce, w którym wcześniej mieściły

Inwestycje przy ulicy Wielickiej

Nowa murawa małego boiska treningowego



Dzięki całkowitej wymianie murawy boisko treningowe odzyskało blask i może znów służyć z powodzeniem zawodnikom pierwszej drużyny, jak również piłkarzom rezerw i grup juniorskich.

się korty tenisowe. W tej lokalizacji utworzone zostało niewielkie boisko rezerwowe dla najmłodszych piłkarzy Pasów – w najbliższym czasie zostanie ono także ogrodzone.

Renowacja małego boiska treningowego to nie pierwsza i nie ostatnie inwestycja przy ulicy Wielickiej. W roku 2006 Centrum Treningowe przy ulicy Wielickiej wzbogaciło się o duże boisko treningowe ze sztuczną murawą, które znakomicie służy piłkarzom do dziś. Wymieniona została całkowicie murawa naturalnego boiska głównego, na którym odbywa się większość treningów pierwszej drużyny oraz mecze ligowe drużyny rezerw, a wcześniej Młodej Ekstra-

klasy. W kolejnych latach przeprowadzono również generalny remont budynku klubowego, wybudowano nowoczesne szatnie, zaś w ostatnich miesiącach ukończono prace przy dojeździe do parkingu klubowego. – Od momentu przejęcia przez MKS Cracovia SSA obiektów przy ulicy Wielickiej pracujemy nieustannie nad poprawą jakości bazy treningowej, zmierzając do zapewnienia jak najlepszych warunków do treningów oraz do oglądania meczów. Staramy się by cały czas podnosić poziom infrastruktury sportowej i myślimy już o kolejnych inwestycjach – zapewnia wiceprezes Tabisz.

Paweł Mazur

NAJSTARSZY POLSKI KLUB SPORTOWY

CRACOVIA

Zaprasza na mecz piłkarski

ŁKS

ŁÓDŹ

08.09.2012
GODZINA 19:00

DRUŻYNY ZMIERZĄ SIĘ NA STADIONIE PRZY UL. JOZEFA KALUŻY 1

BILETY
NA STADION
1 ZŁ

BILETY
NA STADION
5 ZŁ

100 LECIĘ KONTYNUALNOŚCI W KRAKOWIE

1909-2009

BILETY I KARNETY DOSTĘPNE W KASACH PRZY STADIONIE
NASTĘPNIEM 30 W SOBÓTNIEM 19:00-19:00

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.CRACOVIA.PL

COMARCH | IH Patecki | KRANKSPORT | NIKE | CIEBNIĘ POLSKI | GKS

CRACOVIA
HOKEJ HALI

DANIEL LASZKIEWICZ
nr 22
NAPASTNIK

COMARCH 7 WRZEŚNIA / 18:00

CRACOVIA

ZAPRASZA NA MECZ POLSKIEJ LIGI HOKEJA

NESTA KARAWELA TORUŃ

Lodowisko przy ul. Siedleckiego 7

BILETY I KARNETY DOSTĘPNE W KASACH PRZY LODOWISKU 2 GODZINY PRZED MECZEM

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.CRACOVIA.PL

COMARCH | IH Patecki | KRANKSPORT | NIKE | CIEBNIĘ POLSKI | GKS



Janusz Filipiak, prezes MKS Cracovia SSA

Schemat premiowy jest skonstruowany pod awans

– Jak Pan oceni pierwsze mecze sezonu w wykonaniu zespołu? Jak podoba się Panu taktyka obrona przez trenera Stawowego, styl gry drużyny?

– Widziałem jak dotąd dwa mecze w Orange Sport: z GKS Katowice i Stomilem Olsztyn. Śledzę również opinie kibiców i je podzielam: brakuje nam szybkości i powinniśmy stwarzać więcej sy-

wincji i wejść na nasz stadion, gdzie zasiada 8, czy 9 tysięcy ludzi, jest sztuczne oświetlenie, atmosfera wielkiego meczu, to zawodnicy przyjezdni dostaną dużego kopa i przez to, obawiam się, nam będzie się grało zdecydowanie trudniej.

– Edgar Bernhardt został ściągnięty z ligi fińskiej. Uważa Pan, że to dobry

Po pierwszych trzech meczach przekazaliśmy do dyskusji z trenerem i zawodnikami schemat premiowy, który daje znaczącą premię za awans. Jeśli nie będzie awansu, premie będą mniejsze o więcej niż połowę. Schemat premiowy jest skonstruowany pod awans.

tuacji bramkowych. Ale poza tym uważam, że jest dobrze, a będzie bardzo dobrze.

– Pozytywne nastawienie widać również po kibicach. Frekwencja na meczu ze Stomilem, czy z Arką była wyższa niż podczas wiosennych meczów w Ekstraklasie.

– Tak jest! Frekwencja była świetna i bardzo dziękuję kibicom za obecność! Zapraszam na kolejne mecze – będziemy starać się stwarzać im jak najlepsze warunki.

– Jak Pan oceni grę nowych zawodników? Byli to piłkarze akceptowani również przez Pana, czy trener Stawowy miał wolną rękę w kompletowaniu kadry?

– Wyzaczyłem pewne kryteria: przede wszystkim do drużyny mieli dołączyć zawodnicy rozwojowi oraz pozostający w zasięgu naszych możliwości finansowych. Co do reszty decydował trener Stawowy. Pozyśkanych zawodników oceniam dobrze – zagrali już kilka meczów, kibice oczekują, że będą to gwiazdy. Musimy jednak pamiętać, że zawodnikowi wyjdzie jeden mecz lepszy, drugi gorszy, a kibice od uniesień nad grą Zejdlera i Bernhardta w meczu z Okocimskim przeszli do totalnej krytyki. Tak nie można: zawodnicy to nie są maszyny, dla nich to nasze otoczenie jest nowe. Stadion na Cracovii robi duże wrażenie, zresztą – mówiąc tak pół żartem pół serio – może to być problemem, bo jak przyjadą drużyny z pro-

winę na przyszłość? Na pewno Skandynawia nie jest rynkiem mocno spenetrowanym przez polskich skautów.

– Musimy się przyznać, że na wiosnę nie zdołaliśmy wykształcić systemu pozyskiwania zawodników i odbywało się to na zasadzie odbierania telefonów od menadżerów i takiej, że ktoś przyszedł i coś powiedział. Bardzo nad tym boleję, bo to jest problem Cracovii i to będziemy musieli zmienić. Kierunki poszukiwań są mniej ważne, przede wszystkim chciałbym mieć w drużynie zawodników rozwojowych. Takim bardziej zależy, więcej z siebie dają – nie są napędzani tylko kasą.

– Do zespołu odważniej wchodził wychowankowie i inni młodzi zawodnicy: Steblecki, Żołędź, Klusek, czy Szewczyk. To też jest kierunek, w który warto inwestować.

– W kolejce czekają następni. Ja jestem rozczarowany, że prezesi mało działają w zakresie budowy akademii piłkarskiej. Mamy Szkołę Mistrzostwa Sportowego w swoich strukturach, jesteśmy założycielem i organem nadrzędnym tej szkoły. Powinniśmy lepiej to wykorzystywać, a tak się nie dzieje.

– Jakie wskazałby Pan największe różnice na poziomie organizacyjnym między Ekstraklasą, a pierwszą ligą? Na pewno jest to duży przeskok cywilizacyjny.

– Dla nas, jak patrzę na te stadiony, to jest jednak pewien szok. Trudno się gra

na takich obiektach, nie ma na nich atmosfery. Ostatnio mamy w Polsce całkiem przyzwoite stadiony i zawodnicy, którzy grali w Ekstraklasie przyzwyczaili się do gry przy większej liczbie widzów. Przy tysiącu ludzi na pierwszej lidze ciężko się gra. Wygląda to jak trening albo przebieżka – nie ma atmosfery meczu i to może być jeden z naszych problemów. Zresztą proszę zawodników, żeby na takich boiskach nie ulegli tej atmosferze, dawali z siebie wszystko i wygrywali.

– Kto był głównym inicjatorem powrotu do Cracovii trenera Stawowego?

– Sprawa powrotu trenera Stawowego przewijała się wcześniej już kilkakrotnie. Trener miał do nas wracać parę razy, ale niestety nigdy się nie udało wejść w taką sytuację, kiedy trener był wolny a my byśmy byli „na kupnie”. Trener Stawowy był związany kontraktem, więc wzięliśmy kogoś innego, potem Stawowy się zwolnił i był do wzięcia, ale wówczas my byliśmy związani kontraktem z kimś innym. Były co najmniej dwa poważne podejścia w przeszłości, no i w końcu teraz się udało, że sytuacja się zbiegła. W każdym razie sprawa od dawna wisiała w powietrzu i była wola z obydwu stron.

– Widać też, że kibice bardzo popierają trenera.

– My wszyscy potrzebujemy trochę szczęścia. Ono nam ostatnio nie sprzyjało. Mało kibiców zdaje sobie sprawę, jak trudna była dla nas budowa stadionu. Przez półtora roku klub nie miał własnego obiektu. Nie usprawiedliwiam się tym jako prezes, ale jednak proszę zwrócić uwagę na synchronizację naszych problemów z tym okresem,

gdzie musieliśmy grać poza Krakowem. Brakowało atmosfery bycia u siebie, takich czynników metafizycznych. To dobrze, że kibice popierają trenera i mam nadzieję, że to przełoży się na wsparcie dla piłkarzy, a co dalej za tym idzie – na wyniki zespołu.

– Czy przed trenerem i zespołem były definiowane cele? W tym sezonie oczekiwany jest awans, czy po prostu zespół ma „grać swoje”?

– Nie były definiowane cele. Zapowiadałem, że na temat celów wypowiem się nieco później, po pierwszych kilku, albo kilkunastu meczach. Po pierwszych trzech meczach przekazaliśmy do dyskusji z trenerem i zawodnikami schemat premiowy, który daje znaczącą premię za awans. Jeśli nie będzie awansu, premie będą mniejsze o więcej niż połowę. Schemat premiowy jest skonstruowany pod awans.

– W trakcie poprzednich rozgrywek dużo Pan mówił na temat sędzio-

– Prezesi klubów pierwszej ligi niejednokrotnie wspominali o tym, że jest to liga kiepsko zarządzana jeśli chodzi o pozyskiwanie sponsorów. Miał Pan może okazję spotkać się z przedstawicielami Piłkarskiej Ligi Polskiej?

– Wkrótce będę w kraju i spróbuję się spotkać, ale w tej chwili jestem w Szwajcarii, gdzie odwiedzam miejscowe kluby. Byłem już u wicelidera ligi z Sankt Gallen, odwiedzę Luzern, gdzie do zespołu właśnie ładnie wszedł trener Ryszard Komornicki. W Sankt Gallen rozmawiałem z osobami zarządzającymi klubem i wniosek jest taki, że pozyskiwanie sponsorów finansowych jest bardzo trudne. Podobnie we Francji i w całej Europie. Poza klubami grającymi w Lidze Mistrzów i mających medialne pokrycie, jest to bardzo ciężkie. Mam w tej chwili m.in. pisemne prośby o sponsoring z Borussia. Jest to niełatwe i trudno mieć pretensje do osób zarządzających pierwszą ligą, że zdobywanie tych sponsorów idzie opornie. Futbol jest trochę sam sobie winien, zwłaszcza w Polsce – po tych porażkach, ludzie mogą się odwrócić od piłki, bo klimatu do piłki nie ma. To nie jest jednak problem tylko Polski. Nie można mieć pretensji do zarządzających PLP, że nikt nie chce sponsorować tych rozgrywek.

– Jeśli to nie tajemnica: czy jednym z efektów Pana wizyty w Szwajcarii może być nawiązanie przez Cracovię współpracy z którymś z tamtejszych klubów?

– To są naprawdę dość trudne tematy. Mieliśmy przykład z TSV Monachium, teraz mamy z Nancy-Lorraine. Jednak zdecydowanie łatwiej nawiązać współpracę na poziomie prezesów, czy też na poziomie marketingowym, a o wiele trudniej na poziomie piłkarskim, bo każdy trener ma własną koncepcję. W tej chwili też trwają już rozmowy i kto ma czas, żeby do nas przyjechać, skoro wszyscy grają mecze? Podobnie sprawa wygląda z naszej strony.

– Jaki jest Pański typ na mecz z ŁKS-em?

– Myślę, że wygramy! Piłkarsko jesteśmy zdecydowanie lepsi. Poza tym widać kolosalny ładunek motywacji u piłkarzy i trenera. Jak oni się pięknie cieszyli po meczu ze Stomilem, czy z Arką! Jeśli uwzględnimy wszystkie te czynniki, wpływające na ostateczny wynik spotkania: własny stadion, motywację, zaangażowanie, to uważam, że wygramy mecz z ŁKS-em.

Rozmawiał:
Artur Szeremeta



fot. Ula Rutkaj/terapasy.pl



Krakowska Akademia

im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

NAJLEPSZA UCZELNIA DLA CIEBIE!

STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE

- Prawo
- Psychologia

STUDIA II STOPNIA

- Administracja
- Nauki o rodzinie
- Politologia
- Stosunki międzynarodowe
- Zarządzanie
- Socjologia
- Architektura i urbanistyka
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo narodowe

ARTYSTYCZNE STUDIA I STOPNIA

- Malarstwo
specjalności:
Malarstwo sztalugowe, Grafika użytkowa
- Architektura wnętrz

STUDIA I STOPNIA

- Administracja
- Zarządzanie
- Informatyka i ekonometria
- Politologia
- Stosunki międzynarodowe
- Nauki o rodzinie
- Socjologia
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne

• Filologia

specjalności:

Filologia angielska - specjalność nauczycielska
Filologia angielska - język angielski w biznesie i administracji

- Turystyka i rekreacja
- Finanse i rachunkowość
- Pielęgniarstwo
- Kulturoznawstwo
- Fizjoterapia
- Kosmetologia
- Ratownictwo medyczne
- Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- Organizacja produkcji filmowej i telewizyjnej

STUDIA I STOPNIA - INŻYNIERSKIE

- Architektura i urbanistyka
- Gospodarka przestrzenna

SPECJALNOŚCI W JĘZYKU ANGIELSKIM

- International Tourism
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
- International Business

STUDIA PODYPLOMOWE

SEMINARIA DOKTORSKIE Z ZAKRESU PRAWA I POLITOLOGII

REKRUTACJA: ul. Herlinga - Grudzińskiego 1, tel. 012 252 44 00,
rekrutacja@afm.edu.pl, www.ka.edu.pl

Adam Marciniak

Mam sentyment do ŁKS-u

– Kiedy zacząłem chodzić na treningu ŁKS-u, to wiadomo: wpływ rówieśników sprawił, że zaczęliśmy razem chodzić też na mecze ŁKS-u. W ten sposób stałem się „Elkaesiakiem” i do tej pory mam do tego klubu wielki sentyment, bo wiąże się z nim dla mnie masa wspomnień: od najmłodszych lat, aż do dziś – mówi przed meczem Łódzką jedenastką wychowanek ŁKS-u grający obecnie w Cracovii ADAM MARCINIAK.

– Początku Twojej piłkarskiej kariery to Łódź i stadion przy Alei Unii Lubelskiej.

– Wszystko zaczęło się dosyć fajnie, bo szybko zacząłem trenować z pierwszą drużyną ŁKS-u. Miałem wtedy 17 lat i wkrótce zadebiutowałem w ówczesnej drugiej lidze. W ŁKS-ie wówczas robiliśmy awans – choć raczej wypada mi powiedzieć, że to drużyna robiła awans, a ja z nią trenowałem. Na pierwsze treningi wziął mnie trener Wojno, a później szansę gry w pierwszym składzie dał mi trener Chojnacki.

nie było jednak mojego rocznika – był tylko rocznik o rok starszy. Ponieważ sam nie chciałem iść do starszego rocznika, mając być może lekką obawę przed tą rywalizacją ze starszymi od siebie, po rozmowie z ojcem stwierdziliśmy, że na ŁKS-ie będzie mi lepiej. Pracował tam zresztą mój wujek, co było dodatkowym argumentem. A kiedy zacząłem chodzić na treningu ŁKS-u, to wiadomo: wpływ rówieśników sprawił, że zaczęliśmy razem chodzić na mecze ŁKS-u. W ten sposób stałem się „Elkaesiakiem” i do tej pory mam do tego klubu wielki sentyment, bo wiąże się z nim dla mnie masa

Górnika bardzo długo nie mogłem sobie wywalczyć miejsca w składzie. W międzyczasie zostałem wypożyczony na pół roku do Śląska Wrocław, z którym awansowałem do Ekstraklasy, a potem – także na zasadzie wypożyczenia – przeszedłem do ŁKS-u. Zarówno w Śląsku, jak i w ŁKS-ie grałem dużo, co było dla mnie ważne. Po powrocie do Górnika ponownie jednak usiadłem na ławce i siedziałem na niej dłuższą chwilę. Wszystko zmieniło się, kiedy do Górnika przyszedł trener Nawalka i postawił na mnie, przy okazji zmieniając mi pozycję na środkowego pomocnika. Ostatnie dwa lata

coś bardzo dobrego, co może w przyszłości przynieść długofalowe, pozytywne skutki. Bardzo się cieszę, że jestem częścią tej tworzącej się drużyny.

– Można powiedzieć, że do Cracovii „ściągał Cię” trener Pasięka, potem był jeszcze trener Kafarski, a ostatecznie przychodząc do Pasów spotkałeś



fot. M. Kania

Zimą podpisałem kontrakt z Cracovią, a wiosną spotkała mnie niemiła niespodzianka – moja nowa drużyna, „bez mojego udziału” spadła do Pierwszej Ligi. Czasem trzeba jednak zrobić krok w tył, żeby potem wykonać dwa kroki do przodu. Uważam, że teraz w Cracovii tworzy się coś bardzo dobrego, co może w przyszłości przynieść długofalowe, jak pozytywne skutki. Bardzo się cieszę, że jestem częścią tej tworzącej się drużyny.

– Mimo, że zaczynałeś swoją przygodę w ŁKS-ie, to wiem, że jako dziecko byłeś raczej zwolennikiem Widzewa.

– Tak, to prawda. Pochodzę ze sportowej rodziny, ale piłka nożna nie była jakimś tematem numer jeden w moim domu – ojciec i wujek uprawiali lekkoatletykę, a mój dom rodzinny był i do tej pory jest w dzielnicy Widzew. Mając siedem, osiem lat i chodząc do podstawówki trzymałem kciuki za Widzew i tam też chciałem iść na treningi. W Widzewie

wspomnień: od najmłodszych lat, aż do dziś. To łączy mnie z ŁKS-em i to jest klub, który w moim sercu jest najgłębiej – tak było i tak już będzie do końca życia.

– Niedługo trwała jednak Twoja gra w seniorach ŁKS-u.

– Szybko pojawił się na mojej drodze Górnika. Tomek Hajto, który także przeniósł się z Łodzi do Zabrza, namówił mnie na ten transfer. Były to moje pierwsze przenosiny, więc miałem pewne obawy. Tam faktycznie nie potoczyło się wszystko tak, jak sobie zakładałem. W

były dla mnie dosyć udane i bardzo dobrze wspominam współpracę z trenerem Nawalką, od którego wiele się nauczyłem. Dzięki niemu zmieniło się całe moje podejście do piłki nożnej i jestem za to trenerowi bardzo wdzięczny. Zimą podpisałem kontrakt z Cracovią, a wiosną spotkała mnie niemiła niespodzianka – moja nowa drużyna, „bez mojego udziału” spadła do Pierwszej Ligi. Czasem trzeba jednak zrobić krok w tył, żeby potem wykonać dwa kroki do przodu. Uważam, że teraz w Cracovii tworzy się

trenera Stawowego. Jak możesz podsumować te ostatnie dwa miesiące, który spędziłeś trenując pod okiem nowego szkoleniowca? Jak Ci się podoba styl gry, którego uczy Was trener?

– Z trenerami Pasięką i Kafarskim poznałem się tylko telefonicznie, natomiast styl preferowany przez trenera Stawowego chyba wszystkim nam odpowiada. Jest to styl opierający się na odpowiedzialnym operowaniu piłką, treningi zaś są przyjemne, jest w nich dużo gier, dużo zabaw z piłką i to jest najważniejsze, bo w końcu uprawiamy piłkę nożną. Mogę powiedzieć, że każdy zawodnik w szatni jest zadowolony z tego rodzaju treningów i na

– Cracovia to pierwszy stabilny organizacyjnie i finansowo klub w Twojej karierze i chyba w pewnym sensie próba stabilizacji życiowej?

– Zgadza się. Jak te sprawy wyglądają tak od lat i nic się nie zmienia na lepsze. W Górniku wydawało się, że będzie dobrze, ale ten klub od paru lat również boryka się z poważnymi problemami i płynność finansowa raz jest, a raz jej nie ma. Ja mimo młodego wieku mam już rodzinę, dwójkę dzieci, więc aspekty poza-sportowe też są dla mnie ważne. Mam nadzieję, że w Cracovii będzie jak do tej pory, bo wiadomo, że jest ona klubem poukładanym organizacyjnie i w pełni wypłacalnym, jes-

Sądzę, że długie utrzymywanie się przy piłce szybko stanie się znakiem firmowym Cracovii. Będzie to gra miła dla oka kibiców i wierzę, że na nasz stadion będą przychodzić tłumy. Naprawdę będzie na co popatrzeć!

pewno nauka tego ofensywnego stylu, bazowanie na krótkich rozegranych, a nie na wybijaniu, czy zawierzeniu „sile chaosu” – gdzie często gra się na zasadzie „bronimy bramkę, a co będzie w przodzie: zobaczymy” – cieszy nas. Tutaj wszystko jest przemyślane: jest dużo gier, dużo taktyki, praktycznie na każdym treningu uczymy się czegoś nowego, bo pojawiają się nowe schematy, nowe ćwiczenia. Otwierają nam się oczy i widzimy jak wiele mamy możliwości rozegrania piłki. To jest bardzo przyjemne i sądzę, że długie utrzymywanie się przy piłce szybko stanie się znakiem firmowym Cracovii. Będzie to gra miła dla oka kibiców i wierzę, że na nasz stadion będą przychodzić tłumy. Naprawdę będzie na co popatrzeć!

li chodzi o finanse. Od tej strony wszystko działa tu bez zarzutu, więc bardzo się cieszę, że trafiłem właśnie tutaj.

– Masz na swoim koncie trzy awanse: z ŁKS-em, ze Śląskiem i z Górnikiem. Co było rzeczą wspólną, która tym trzem drużynom najbardziej pomogła w wywalczeniu promocji?

– Kolektyw i atmosfera, która była znakomita we wszystkich tych zespołach. Oprócz poziomu sportowego awans „był robiony atmosferą”. Po tym, co widzę w Cracovii uważam, że tutaj też atmosfera będzie kapitalna i w tych trudniejszych momentach przeważa szalę na naszą korzyść.

Rozmawiał:
Paweł Mazur



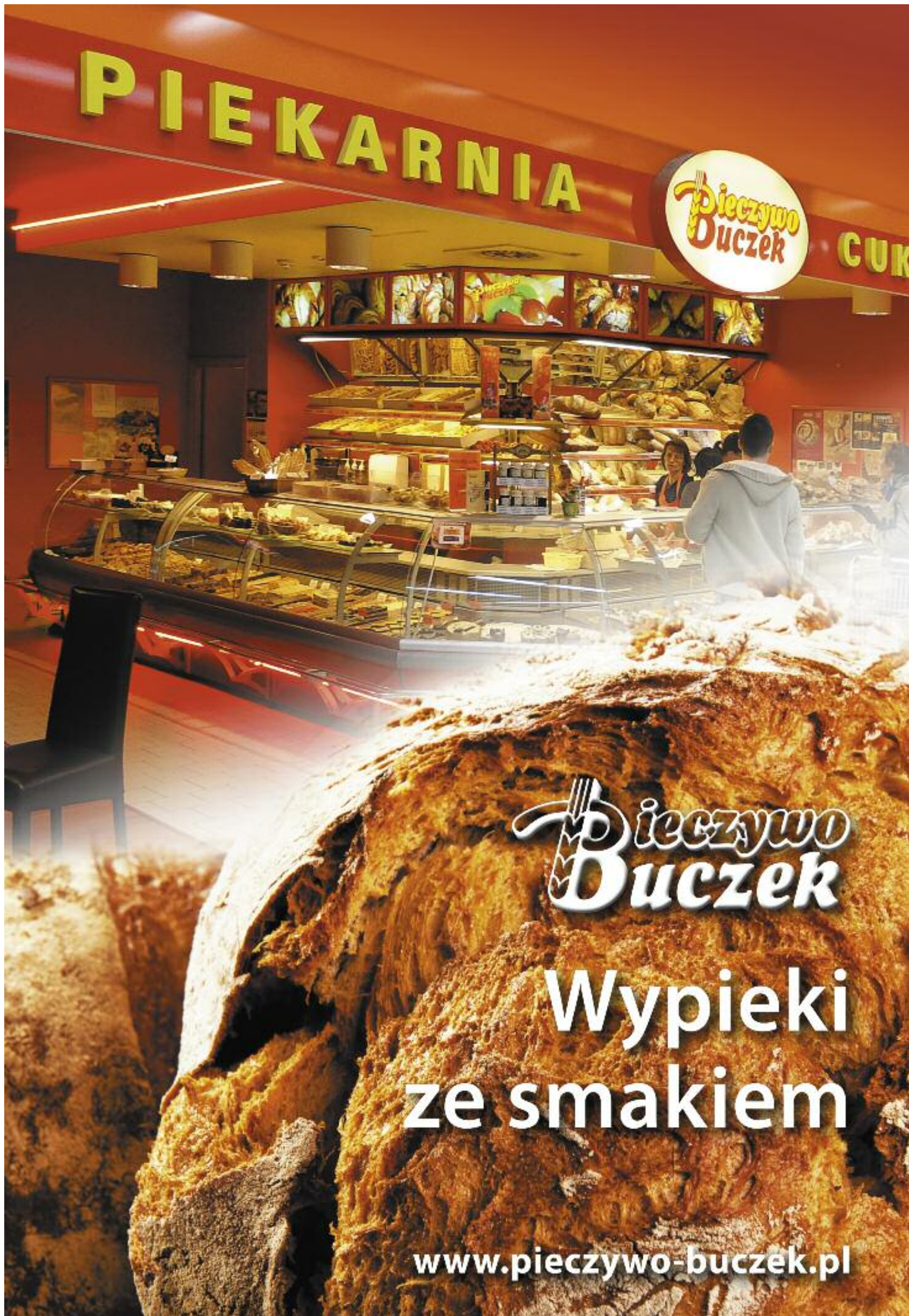

PAMIĄTKI CRACOVII OD KIBICÓW DLA KIBICÓW

sklep.TylkoCracovia.pl

STC SKLEP prowadzony jest przez Stowarzyszenie „TYLKO CRACOVIA”. Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na działalność statutową stowarzyszenia.



ZMIAROSCI OD CRACOVII



**Pieczywo
Buczek**

**Wypieki
ze smakiem**

www.pieczywo-buczek.pl



Rudolf Roháček, trener hokeistów Comarch Cracovii

Siła jest w drużynie

– Jest pan zadowolony z przebiegu okresu przygotowawczego?

– To, co mieliśmy zaplanowane udało się zrealizować, nie mogąc więc być niezadowolony.

– Odwołano jednak dwa istotne sparingi. Nie udało się zagrać z Zagłębiem Sosnowiec i GKS-em Tychy.

– Faktycznie, dwa mecze mniej to zawsze problem, kiedy przygotowuje się zespół do sezonu. Warto jednak podkreślić, że znaleźliśmy pó-

źniej innych sparingpartnerów. Cieszę się natomiast, że rozegraliśmy mecze z Oświęcimiem. Sparing pokazał nie tylko nasze mocne, ale także słabe strony.

– Pasy wyjechały też na turniej do Czech. Drugie miejsce to niezły wynik. Najlepszym bramkarzem zawodów wybrano Rafała Radziszewskiego.

– Między innymi właśnie ten turniej pokazał nam, że musimy grać zespołowo. Zbyt indywidualne zachowania na lodowisku stwa-

rzają tylko kłopoty, zarówno w ataku, jak i obronie. Wszyscy zawodnicy muszą się podporządkować systemowi gry. Jeśli uda się to osiągnąć, drużyna natychmiast prezentuje się znacznie lepiej. Nawet jedna kiwka za dużo czy powrót z krążkiem na swoją tercję mogą wiele zepsuć. Jeśli zaś chodzi o sam wynik, szkoda, że ostatni mecz przegraliśmy, bo rywale byli w naszym zasięgu. Szybko straciliśmy cztery bramki i nie potrafiliśmy tego odrobić. Dopiero po zmianie takty-

ki udało nam się wygrać dwie tercje po 2:1.

– Cracovia swój pierwszy mecz o punkty w sezonie zagra z Nestą Karawelą Toruń. Podoba się panu harmonogram rozgrywek?

– To nie ma większego znaczenia. Moglibyśmy równie dobrze grać z najgroźniejszymi przeciwnikami. Uważam, że na początku rozgrywek każdy zespół może wygrać. Musimy być w stu procentach skoncentrowani i grać swoim stylem.

Musimy grać zespołowo. Nawet jedna kiwka za dużo, czy powrót z krążkiem na swoją tercję mogą wiele zepsuć.

– Z którego z przedsezonowych transferów jest pan najbardziej zadowolony?

– Jest jeszcze zbyt wcześnie, żeby to oceniać. Musi minąć przynajmniej miesiąc, żebym mógł powiedzieć coś konstruktywnego na ten temat.

– Jak sądzę, celem „Pasów” w tym sezonie jest mistrzostwo Polski. Który zespół będzie najtrudniejszym rywalem do osiągnięcia tego zamierzenia?

– Sądzę, że będą się wyróżniały dwa zespoły z najmocniejszym składem. Mam na myśli Sanok i Tychy. Reszta drużyn powalczy o dwa pozostałe miejsca w play-off. Rozgrywki zapowiadają się naprawdę ciekawie. Z takim układem drużyn, nikt nie może pozwolić sobie na bezsensowne straty punktów i brak koncentracji.

Rozmawiał: fc

Polska zwycięża z Pasiakami w składzie

W ostatnich dniach sierpnia Polska reprezentacja w hokeju na lodzie rozegrała dwa spotkania sparingowe z reprezentacją Francji. Polacy zwyciężyli dwukrotnie wyżej notowanych Francuzów, a w wygranych meczach w składzie kadry wystąpili trzej zawodnicy Cracovii: Leszek Laszkiewicz, Patryk Noworyta i Jarosław Kłys.

FRANCJA – POLSKA 1-3

(0-0, 0-3, 1-0)

0-1 Zapala

(Kolusz) 29:55

0-2 Bagiński

(Kolusz, Dronia) 34:36

0-3 Łopuski

(Pasiut) 37:55

1-3 Rech

(Lampérier) 56:03

FRANCJA – POLSKA 3:5

(1:3, 1:1, 1:1)

0:1 Urbanowicz

(Pasiut, Łopuski) 4:18 5/4

0:2 Zapala

(Dronia) 8:12 5/4

1:2 Rech

(Ritz) 11:59

1:3 Zapala

(Dronia, Bagiński) 16:33

2:3 Berthon

(Lampérier, Moisand) 28:46

2:4 Pasiut

(Laszkiewicz, Kłys) 38:16 5/4

3:4 Claireaux

(Terrier, Arrossamena) 51:45

3:5 Urbanowicz

(Bagiński, Pocięcha) 57:09 5/4

hala

CRACOVIA

GALERIA HANDLOWA

air tours
cracow

Sprzedż biletów lotniczych
Egzotyczne wycieczki
Ubezpieczenia turystyczne

Biuro Podróży AIR TOURS CRACOW
ul. Józefa Kaluży 1, 30-111 Kraków
Galeria Handlowa
Stadionu MKS Cracovia

tel. +48 12 432 10 90
fax +48 12 432 10 91
mobile: +48 605 905 814
e-mail: bilety@747.pl
www.747.pl

▶▶▶ ROBANA ◀◀◀

Tanie zakupy...

**Ekskluzywna
odzież
używana
z Anglii,
Irlandii,
Holandii,
Norwegii**

**Wielki spadek cen
w sklepach sieci Roban**

**Na Nowych Dostawach
już od 25zł/kg**

Prawdziwy szok cenowy

Przyjdź i złap okazję



**Zapraszamy
także
do współpracy
w ramach
umowy
franchisingowej
Zostań swoim
Szefem**

ZNANA MARKA GWARANCJĄ SUKCESU

więcej na: www.robana.net.pl

Przedstawiamy rywala

ŁKS Łódź



W ostatnim meczu obu drużyn przy Kaluży lepszy okazał się ŁKS wygrywając 1:0

Najbliższym przeciwnikiem Cracovii jest inny spadkowiec z Ekstraklasy: ŁKS Łódź. O ile Cracovia za główny cel postawiła sobie szybki powrót w szeregi ekstraklasowe, o tyle łodzianie na razie chcą przetrwać problemy organizacyjno-kadrowo-finansowe i utrzymać się na drugim szczeblu rozgrywek. Nie będzie to proste, ale też można oczekiwać, że zdeterminowani podopieczni trenera Chojnackiego będą jedną z najbardziej nieprzewidywalnych drużyn w lidze.

Przed sezonem w Łodzi doszło do istnej rewolucji kadrowej w składzie. Zespół objął też rekordzista, jeśli chodzi o liczbę występów w Ekstraklasie Marek Chojnacki, mający już w swoim sportowym CV pozycję zatytułowaną: trener ŁKS-u. Przed sezonem 2012/13 niewiele brakowało, by jeden z założycieli Ligi Polskiej wcale nie przystąpił do rozgrywek. Zadłużenie wobec ZUS-u, Urzędu Skarbowego, byłych i obecnych zawodników oraz innych pracowników klubu sprawiły, że ŁKS miał ogromne problemy z uzyskaniem pierwszoligowej licencji. Licencję ostatecznie wywalczono, ale ŁKS cały czas boryka się z potężnymi problemami finansowymi: piłkarze otrzymują pensje z poślizgiem i w niepełnym wymiarze, co nie sprzyja osiąganiu dobrych wyników. Z uwagi na pustą kasę klubową pod znakiem zapytania stały też podróże na mecze wyjazdowe.

Drużyna, która przystąpiła do obecnych, pierwszoligowych rozgrywek nie ma

trener: Marek Chojnacki



Przewidywana jedenastka na mecz z Cracovią

ŁKS Łódź

Przydomek: **Rycerze Wiosny**

Stadion: **Stadion przy Al. Unii Lubelskiej 2**

Debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej:

3 kwietnia 1927, ŁKS - Turyści Łódź 2:0

Sezony w Ekstraklasie: **64**

Sezony w Pierwszej Lidze: **13**

Sukcesy: **Mistrzostwo Polski (dwa razy: w roku 1958 i 1998), wicemistrzostwo Polski (1954), Puchar Polski (1957), Mistrzostwo Polski juniorów U-19 (trzykrotnie: 1962, 1983, 1999), Mistrzostwo Polski juniorów U-18 (dwa razy: 1994, 1997) oraz Mistrzostwo Polski juniorów U-17 (trzy razy: 1953, 1955, 2002).**

nie wspólnego z tą, która jeszcze przed trzema miesiącami grała w T-Mobile Ekstraklasie. Większość zawodników jest nieznana nawet kibicom ŁKS-u, a co dopiero innych klubów, ponieważ wywodzi się z drużyny Młodej Ekstraklasy i zespołów niższych lig. Z ubiegłego sezonu pozostali tylko: legenda łódzkiej bramki Bodzio Wyparło oraz Papikiyan, Gieraga, Sasin i Stąporski. Występy w Ekstraklasie mają za sobą jeszcze Osiński i Paweł Kaczmarek. Ciekawostką jest fakt, iż w drużynie ŁKS-u występują synowie trzech znanych w przeszłości zawodników ekstraklasowych – Daniel Cyzio (syn Jacka), Patryk Kubicki (syn Dariusza) i Jakub Więzik (syn Grzegorza)

Mimo wielu problemów organizacyjnych trener Chojnacki ostro zabrał się do pracy i wziął swoją drużynę na obóz do Gutowa. Tam zawodnicy szlifowali formę oraz taktykę, która jak powiedział sam trener, bez względu na skład personalny nie miała opierać się na rozpaczliwej obronie. ŁKS w okresie przygotowawczym wygrał tylko jedno spotkanie, pięć zremisował i aż cztery przegrał.

Łodzianie starają się grać dość prosto, ale ofensywny futbol oparty na dobrej współpracy, a nie na indywidualnych popisach. W bramce niepodważalne miejsce ma legenda ŁKS-u: „Bodzio W.”, czyli Wyparło, który nadal imponuje formą i spo-

kojem w grze. W meczu z Katowicami gołkiper obronił nawet rzut karny, a przed sezonem bardzo pomógł klubowi sam angażując się w negocjacje z wierzycielami oraz kilkukrotnie zgadzając się na obniżenie kontraktu. Bez wątpliwości Wyparło to obecnie największa gwiazda zespołu z Alei Unii Lubelskiej.

Linia obrony, pomimo że gra bardzo niepewnie, to występuje praktycznie w jednym zestawieniu: Gieraga, Borsukow, Cyzio i Osiński.

Z kolei linia pomocy składa się z pięciu zawodników mających zagęścić środek pola i próbować podać prostopadłych do osamotnionego napastnika Więzika, lub ewentualnie uderzeń z dystansu. Zawodnicy próbują też wielokrotnie strzelać, w czym przodują: ex-Pasiak Sasin i Serafiński. Ważną rolę w drugiej linii ŁKS-u odgrywa wypożyczony z Wisły Kraków Brud.

Patrząc na dotychczasowe mecze ligowe można też napisać, że drużyna łódzka ma poważne problemy z tak zwanym „wejściem w mecz”. Na początku zarówno pierwszej jak i drugiej połowy łodzianie oddają inicjatywę przeciwnikom, co często kończy się stratą bramki. ŁKS Łódź to drużyna, która brak doświadczenia na tym poziomie próbuje niwelować walecznością i zaangażowaniem oraz, mimo wszystko, taktyką.

Robert Halastra

20 LAT TRADYCJI

KABANOSIK

tel. 12 262-50-40, fax 12 262-64-28, e-mail: fkabanosik@op.pl
Hurtownia ul. Skośna 18



SZEROKI WYBÓR WYROBÓW TRADYCYJNYCH

Sklepy Firmowe

ul. Orzechowa 1, Kraków
(Borek Fałęcki, pętla autobusowa)

ul. Orzechowa 5, Kraków
(Borek Fałęcki, plac targowy)

ul. Forteczna 51, Kraków
(Centrum Handlowe Klíny)

ul. Komandosów 21, Kraków
(os. Podwawelskie)

ul. Kobierzyńska 114, Kraków
(os. Ruczaj)

ul. Madalińskiego 3, Kraków
(przy moście Dębnickim)

ul. Krowoderskich Zuchów 18, Kraków
(Azory stara pętla autobusowa)

ul. Siedleckiego 7, Kraków
(Hala Targowa)



Zaopatrujemy

- sklepy
- restauracje
- hotele
- małą gastronomię
- stołówki szkolne



w ofercie:

cielęcina, mięso wołowe z własnego rozbioru,
mięso wieprzowe, drób z własnego rozbioru

piękny uśmiech



Stomatologia

KOMPLEKSOWE LECZENIE

Wieliczka, ul. Słowackiego 49
rejestracja: 12 291 55 45, 504 115 545

Zapraszamy pn.-pt.: 9-21, sob. 9-13



NA ZAWSZE

BĘDĘ PAMIĘTAŁ CO W ŻYCIU MYM WAŻNE JEST

KARNETY DOSTĘPNE W KASACH PRZY STADIONIE - UL. JÓZEFA KAŁUŻY 1

**KARNETY
OD | 45zł**

KARNETY
NA MECZE
PIŁKARSKIE
RUNDY JESIENNEJ
JUŻ W SPRZEDAŻY

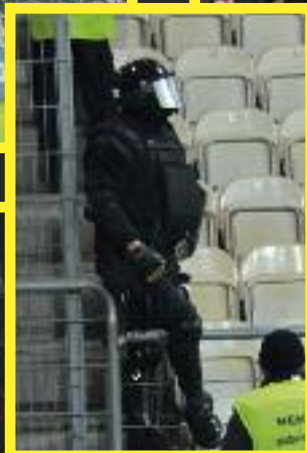


WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE WWW.CRACOVIA.PL

HEKTOR

www.ochronahektor.eu

ochrona mienia i osób fizycznych
ochrona imprez



Agencja Ochrony Hektor

e-mail: g.pociegiel@ochronahektor.eu

dział zamówień/rekrutacji: d.grochala@ochronahektor.eu

tel. 505 114 036

dział zamówień/rekrutacji: tel. 535 114 036